

ANTYSEMITYZM

Biblia terrorystów znów w sprzedaży

Oficyna, w której publikują politycy Konfederacji, wydała książkę będącą inspiracją dla sprawców zamachów na tle rasistowskim.

WIKTOR FERFECKI

19 kwietnia 1995 r. w amerykańskim mieście Oklahoma City zatrzęsała się ziemia. Powodem była ciężarówka z materiałami wybuchowymi stojąca na parkingu gmachu administracji. W wybuchu zginęło 168 osób, a 680 zostało rannych.

Sprawcą tego największego zamachu w USA do czasu World Trade Center byli pravicowi radykałowie Terry Nichols i Timothy McVeigh. W samochodzie drugiego z nich znaleziono fragmenty powieści „Dzienniki Turnera”, którą neonazista William Luther Pierce napisał pod pseudonimem Andrew Macdonald. McVeigh przed zamachem wysyłał też książkę znajomym. Obecnie można ją kupić w Polsce. Opublikowało ją wydawnictwo 3DOM z Częstochowy.

– Po raz ostatni książka była wydana ponad 20 lat temu – zauważa prof. Rafał Pankowski, badacz ruchów prawicowych z Collegium Civitas i Stowarzyszenia Nigdy Więcej. Dodaje, że egzemplarze były już niemal nie do zdobycia. Tym razem książkę można łatwo kupić w internetowych księgarniach o charakterze pravicowym.

Wydawnictwo 3DOM publikuje głównie pozycje prawicowe i religijne, a to nie pierwsza jego kontrowersyjna książka. Wydało m.in. „Program światowej polityki żydowskiej” przedwojennego antysemity ks. Stanisława Trzeciaka. Jednak najbardziej znane jest z wydawania książek polityków Konfederacji: Sławomira Mentzena i Grzegorza Brauna. Ten drugi użyczył nawet swojego głosu do nagrania zapowiedzi dla centrali telefonicznej firmy.

Zdaniem prof. Pankowskiego wydanie tej książki to groźny incydent. – Wydawnictwo nie jest duże, jednak ma swoje grono odbiorców, które może być podatne na tak skrajną pochwałę przemocy – komentuje. Zauważa, że „Dzienniki” były określane przez FBI mianem „biblii rasistowskiej prawicy”, bo zainspirowały nie tylko sprawców ataku w Oklahoma City.

Związki z powieścią stwierdzono w przypadku kilku terrorystów bądź grup terrorystycznych. Na przykład David Copeland, sprawca ataków bombowych w Wielkiej Brytanii w 1999 r., cytował powieść podczas przesłuchania przez policję. A wprost na treściach z książki miała się opierać The Order, grupa, która w latach 80. na terenie stanu Idaho zabiła trzy osoby.

„Dzienniki Turnera” opowiadają właśnie o losach białej grupy, która zdobywa fundusze, rabując żydowskie sklepy. Następnie doprowadza do powstania i „dnia sznura”, podczas którego masowo wieszają „zdrajców rasy”. W końcu wybucha wojna rasowa, a grupa przejmuje władzę nad światem.

Dlaczego wydawnictwo 3DOM zdecydowało się ułatwić czytelnikom kontakt z tą powieścią? – „Dzienniki Turnera” należą do kanonu pravicowej literatury z kręgu political fiction, a ich pierwsze wydanie spotkało się z bardzo dużym zainteresowaniem czytelników. Wydawnictwo 3DOM postanowiło wznowić lekturę, aby młodsze pokolenie mogło poznać losy Earla Turnera, szczególnie w perspektywie rozruchów i akcji Black Lives Matter, której bliźniacza sytuacja dzieje się w książce napisanej w latach 70. ubiegłego wieku – tłumaczy Tomasz Grzegorz Stala, prezes wydawnictwa.

O to, co sądzą o książce, chcieliśmy zapytać Mentzena i Brauna. Nie odpowiedzieli na próby kontaktu. /©©